

- PORTAL REWITALIZACJA
- AKTUALNOŚCI

Dawne Kino Gdynia odżyje! Powstanie tam food court w stylu Hali Koszyki! [ZDJĘCIA]

25.10.2023 13:51 Piotr Jach

- kategoria:
- Portal Rewitalizacji
- Rewitalizacja

Właściciele przygotowywanego do ponownego otwarcia Domu Buta przy skrzyżowaniu ul. Piotrkowskiej z ul. Tuwima ujawnili swoje plany dotyczące należącego do nich sąsiedniego budynku, dawnej siedziby kina Gdynia, które mają nadać mu całkiem nową funkcję.



Kolaż powstały z połączenia dwóch zdjęć: elewacji budynku dawnego kina "Gdynia" (po lewej) oraz stanu tego budynku wewnątrz (po prawej stronie)

W zabytkowych przestrzeniach kinoteatru wybudowanego jeszcze w pierwszej dekadzie XX w. ma powstać Street Food Kino Gdynia – przestrzeń gastronomiczna wzorowana na Hali Koszyki i Fabryce Norblina w Warszawie, koncentrująca pod jednym dachem dawnej sali kinowej kilkanaście lokali oferujących różnorodne menu. To na parterze. Na pierwszym piętrze ma stanąć długi bar z widokiem na ul. Tuwima, a z dwóch wewnętrznych balkonów rozpościerać będzie się widok na kondygnację poniżej. Uzupełnieniem całości ma być

zewnątrzny taras na dachu oficyny budynku.

- Chcielibyśmy zachować jak najwięcej oryginalnego wystroju gmachu z początku XX w., ale niewiele z tego przetrwało do naszych czasów. Na pewno pokusimy się o rekonstrukcję drewnianego sufitu, na podstawie starych zdjęć zamierzamy odtworzyć elementy zdobiące fasadę. Chcemy też, żeby oczy rzeźby sowy nad wejściem głównym, znów świeciły się tak jak było to dawno temu – opowiada Bartłomiej Klimczak, przedstawiciel właściciela budynku.

Do uratowania

Koncepcja przemiany kina w food court jest na razie opracowywana od strony formalnej. Inwestor wystąpił do służb konserwatorskich o wytyczne dotyczące projektowanych zmian, toczą się prace nad projektem. Poszukiwani są też przyszli najemcy, by już na etapie projektowania wziąć pod uwagę ich potrzeby lokalowe.

- Kiedy zbierzemy niezbędne dokumenty, wystąpimy o pozwolenie na budowę. Sam remont powinien zająć ok. 1,5 roku. Choć wewnątrz kina wygląda obecnie niezbyt zachęcająco, to konstrukcja gmachu jest w całkiem niezłym stanie, co potwierdza ekspertyza wykonana przez specjalistów Politechniki Łódzkiej – dodaje Klimczak.

Najpierw Dom Buta

O ile ożywienie dawnego kina to na razie dość mocno perspektywiczny plan, coraz bliżej ponownego otwarcia jest Dom Buta. Okazały gmach przy ul. Piotrkowskiej 98, w którym jeszcze do 2003 r. działała Galeria Centrum, a w którym później na dwie dekady całkowicie zamarło życie, ma ponownie zacząć funkcjonować wiosną 2024 r. Większość gmachu zajmie handel – parter oraz całe pierwsze i drugie piętro. Od trzeciego do piątego ulokują się usługi oraz biura. W podziemiach ma działać lokal gastronomiczny. Powstał także projekt stworzenia na dachu budynku kawiarni będącej jednocześnie punktem widokowym z panoramą na całe łódzkie Śródmieście. Miałaby do niej wieść zewnętrzna przeszklona winda połączona z klatką schodową Domu Buta 4-metrowym mostkiem. Ta koncepcja jest jeszcze w trakcie przygotowania, ale gdyby doszło do jej realizacji, obiekt zyskałby unikalną w Łodzi atrakcję.



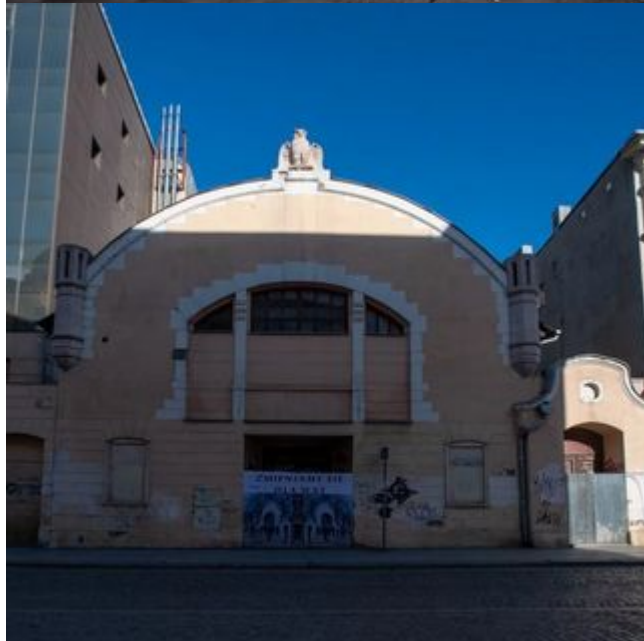












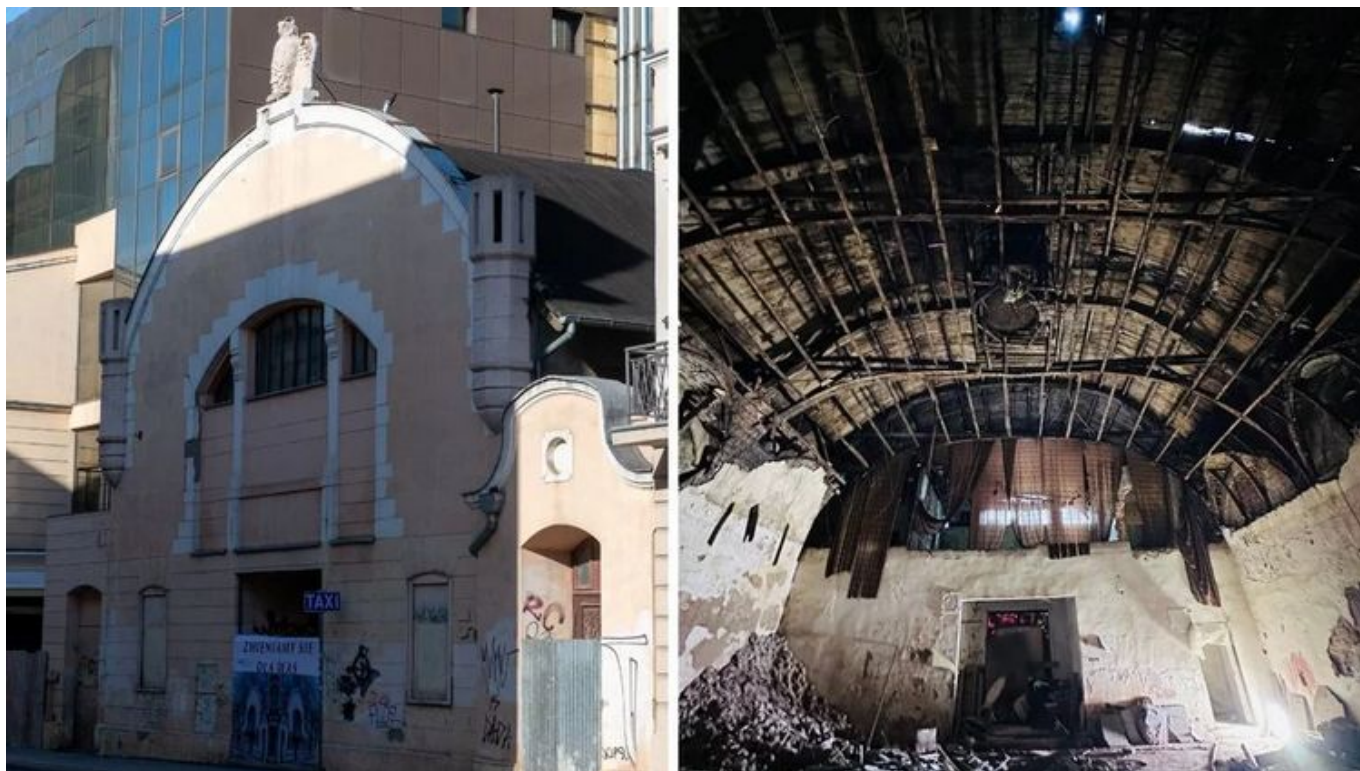
Dawne Kino Gdynia odżyje! Powstanie

tam food court w stylu Hali Koszyki! [ZDJĘCIA]

25.10.2023 13:51 Piotr Jach

- kategoria:
- Portal Rewitalizacji
- Rewitalizacja

Właściciele przygotowywanego do ponownego otwarcia Domu Buta przy skrzyżowaniu ul. Piotrkowskiej z ul. Tuwima ujawnili swoje plany dotyczące należącego do nich sąsiedniego budynku, dawnej siedziby kina Gdynia, które mają nadać mu całkiem nową funkcję.



Kolaż powstały z połączenia dwóch zdjęć: elewacji budynku dawnego kina "Gdynia" (po lewej) oraz stanu tego budynku wewnątrz (po prawej stronie)

W zabytkowych przestrzeniach kinoteatru wybudowanego jeszcze w pierwszej dekadzie XX w. ma powstać Street Food Kino Gdynia – przestrzeń gastronomiczna wzorowana na Hali Koszyki i Fabryce Norblina w Warszawie, koncentrująca pod jednym dachem dawnej sali kinowej kilkanaście lokali oferujących różnorodne menu. To na parterze. Na pierwszym piętrze ma stanąć długi bar z widokiem na ul. Tuwima, a z dwóch wewnętrznych balkonów rozpościerać będzie się widok na kondygnację poniżej. Uzupełnieniem całości ma być

zewnątrzny taras na dachu oficyny budynku.

- Chcielibyśmy zachować jak najwięcej oryginalnego wystroju gmachu z początku XX w., ale niewiele z tego przetrwało do naszych czasów. Na pewno pokusimy się o rekonstrukcję drewnianego sufitu, na podstawie starych zdjęć zamierzamy odtworzyć elementy zdobiące fasadę. Chcemy też, żeby oczy rzeźby sowy nad wejściem głównym, znów świeciły się tak jak było to dawno temu – opowiada Bartłomiej Klimczak, przedstawiciel właściciela budynku.

Do uratowania

Koncepcja przemiany kina w food court jest na razie opracowywana od strony formalnej. Inwestor wystąpił do służb konserwatorskich o wytyczne dotyczące projektowanych zmian, toczą się prace nad projektem. Poszukiwani są też przyszli najemcy, by już na etapie projektowania wziąć pod uwagę ich potrzeby lokalowe.

- Kiedy zbierzemy niezbędne dokumenty, wystąpimy o pozwolenie na budowę. Sam remont powinien zająć ok. 1,5 roku. Choć wewnątrz kina wygląda obecnie niezbyt zachęcająco, to konstrukcja gmachu jest w całkiem niezłym stanie, co potwierdza ekspertyza wykonana przez specjalistów Politechniki Łódzkiej – dodaje Klimczak.

Najpierw Dom Buta

O ile ożywienie dawnego kina to na razie dość mocno perspektywiczny plan, coraz bliżej ponownego otwarcia jest Dom Buta. Okazały gmach przy ul. Piotrkowskiej 98, w którym jeszcze do 2003 r. działała Galeria Centrum, a w którym później na dwie dekady całkowicie zamarło życie, ma ponownie zacząć funkcjonować wiosną 2024 r. Większość gmachu zajmie handel – parter oraz całe pierwsze i drugie piętro. Od trzeciego do piątego ulokują się usługi oraz biura. W podziemiach ma działać lokal gastronomiczny. Powstał także projekt stworzenia na dachu budynku kawiarni będącej jednocześnie punktem widokowym z panoramą na całe łódzkie Śródmieście. Miałaby do niej wieść zewnętrzna przeszklona winda połączona z klatką schodową Domu Buta 4-metrowym mostkiem. Ta koncepcja jest jeszcze w trakcie przygotowania, ale gdyby doszło do jej realizacji, obiekt zyskałby unikalną w Łodzi atrakcję.









